



„Trudno odmówić Janowi Rogalo konsekwencji czy bardziej premedytacji gdy prowadzi czytelnika a zarazem odbiorcę (gdyż seria książek artystycznych jest tutaj integralnie związana z tekstem) w stronę swojej (czy na pewno?) koncepcji nudnej fotografii. Kryje się za tym buntownicza ironia. Ale by zaistniała, potrzebne jest symbiotyczne środowisko, w którym można hodować nudę jak kryształy gnostyckiej wiedzy. Pomaga mu w tej egzotycznej hodowli cała rzesza słynnych nazwisk, zarówno teoretyków jak i praktyków fotografii. Wśród nich definicja Adama Mazura, który powiada, że fotograf podnosi obrazy, które już istnieją, a istnieją dlatego, że po prostu są.”

„Jan Rogalo zdaje się potwierdzać moją smutną konstatację, sprzed kilku laty, pisząc że «pomagamy algorytmom zarządzać naszymi pragnieniami». Proponuje kataraktyczny eksperyment by przestać uczestniczyć w wyścigu, nie próbować prześcignąć bytów nieludzkich, gubiąc się i nudząc się. Znamy to już z przeszłości. Zarówno literatura jak i koncepcje post marksistowskie otwierały skwapliwie takie obszary próbując zideologizować nowych adeptów *Pochwały Lenistwa*. Jednak tytułowa «nuda», której autor poświęca wiele miejsca, przyjmując za pewnik, że jest ona dominującą kondycją współczesnego człowieka, potrzebuje czegoś innego niż bierność i stagnacja. Istotne i nowatorskie w koncepcji Rogalo jest przypisanie nudzie wartości potencjalnie twórczych i będące w opozycji do dominujących dotychczas w neoliberalnej przestrzeni, ich negatywnych konotacji.”

„Przedstawione materiały tworzą obraz autora jako dociekliwego, pracowitego gracza – i nie mam tu na myśli ani hazardu w ogólności, ani gier komputerowych, a raczej znaczenie, w jakim sam autor używa terminu «gra» – bliższe grze znaczeń, grze słów. Skojarzenie adresuję również do *Gry szklanych paciorków* Hermana Hesse i jego wizji wielkiej instytucji, syntezy sztuk, podtrzymywanej rytuałem i spajanej kultem wysokich aspiracji. Taka postawa jest charakterystyczna dla uczestników szerokich fal kultury, co Hesse zauważył i opisał już w latach trzydziestych zeszłego wieku. Od tego czasu nic się tu chyba szczególnie nie zmieniło, poza kontekstem, otoczeniem i sferą narzędziową.”

„Starając się zachować bezstronność i nie podejmując się – z braku interlokutora – polemiki w kwestiach ewentualnie spornych lub wątpliwych, wyobrażam sobie propozycję artystyczną Jana Rogala jako konstrukt o dużej pojemności, o swobodnie naszkicowanej, klasycznej w formie architekturze, zaopatrzonej w rodzaj szczegółowej, acz hermetycznej instrukcji obsługi, lecz z zamierzenia pusty. Funkcją tej budowli, jak w Teatrze Pamięci, jest pomieszczenie i uporządkowanie nie tyle konkretnej, określonej zawartości, ile wszystkiego – pod warunkiem, że będą to zbiory opatrzone hasztagiem #fotografia.”

— prof. dr hab. Artur Tajber

Jan Rogało
„Nudna fotografia. Post-factum”
4—31 lipca 2020 r.

UL

adres	ul. Św. Barbary 3 80—753 Gdańsk
telefon	660 811 584 / 667 507 629
e—mail	ul.galeria@gmail.com
instagram	@galeriaul
www	ul.gda.pl